

Nagrody pokojowe Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

PARYŻ, Biuro stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju postanowiło przyznać w roku 1950 trzy pokojowe nagrody międzynarodowe w wysokości po 5 milionów franków każda. Do konkursu będą dopuszczone dzieła stworzone i ogłoszone po 1945 roku. Jury zostanie wyznaczone w pierwszym półroczu 1950 r.

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D E

Poniedziałek, 19 grudnia 1949 r.

Nr 346 (357)

Cena 5 zł

STALIN UCZY...

...Zdobycie i utrzymanie dyktatury proletariatu jest niemożliwe bez partii silnej swą zwartością i żelazną dyscypliną. Lecz żelazna dyscyplina w partii jest nie do pomyślenia bez jednności woli, bez zupełnej i bezwzględnej jednności działania wszystkich członków partii. Nie oznacza to oczywiście, że wyklucza się w ten sposób możliwość walki poglądów wewnątrz partii. Przeciwnie, żelazna dyscyplina nie wyklucza, lecz zakłada z góry krytykę i walkę poglądów wewnątrz partii. Nie oznacza to tym bardziej, że dyscyplina powinna być „ślepa”. Przeciwnie, żelazna dyscyplina nie wyklucza, lecz zakłada z góry świadomość i dobrowolność podporządkowania się, gdyż tylko świadoma dyscyplina może być rzeczywiście żelazną dyscypliną. Lecz kiedy walka poglądów jest już zakończona, krytyka wyczerpana i uchwała powzięta, jednność woli i jednność działania wszystkich członków partii jest koniecznym warunkiem, bez którego nie da się pomyśleć ani jednolitej partii, ani żelaznej dyscypliny w partii.



(„O podstawach leninizmu”, 1924)

Nauka w Polsce odrobi opóźnienia i w najściślejszej łączności z masami ludowymi budować będzie w Polsce socjalizm

Uroczyste wręczenie państwowych nagród naukowcom polskim

WARSZAWA. W dniu 17 bm. w ramach posiedzenia plenarnego Komisji Głównej do spraw nauki i szkół wyższych, odbyło się w sali Rady Państwa uroczyste wręczenie państwowych nagród, przyznanych przez Komitet Ministrów do spraw kultury za osiągnięcia w dziedzinie nauki i techniki.

Wręczenia nagród dokonał prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz. Za stołem prezydialnym — obok premiera — zajęli miejsca: minister oświaty — Skrzyszewski, minister kultury i sztuki — Dybowski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów — Berman, wiceminister oświaty — Krassowska, wicemin. prof. Leszczycki, kierownik wydziału nauki w KC PZPR dr Petrusiewicz i prof. M. Jaroszyński.

Przed aktem wręczenia nagród zabrał głos premier Cyrankiewicz:

Chciałem w imieniu Rządu najserdeczniej powitać obywateli, laureatów państwowej nagrody naukowej — i zebranych równocześnie na swoje posiedzenie członków Rady Głównej szkół wyższych.

Wagi temu zebraniu dodaje fakt, że zbieramy się u progu 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Zdaje się, że dziś już nie ma n kogo, kto by miał wątpliwości co do roli i obowiązków nauki polskiej w planie 6-letnim, czyli co do roli i obowiązków nauki wobec narodu.

Powstałe więc pytanie, w jakim stopniu nauka polska przygotowana jest zarówno ideologicznie, jak i organizacyjnie do wykonania tych obowiązków?

Wydaje nam się, że stopień przygotowania do tych zadań da się określić stopniem odbudowy i przebudowy nauki polskiej w poszczególnych dziedzinach w okresie dotychczasowym i tym, czy w bliższej lub dalszej perspektywie można w poszczególnych dziedzinach nauki oczekiwać przełomu — zwłaszcza w tych dziedzinach, które są zapóźnione.

Pod tym względem jednak niektóre dziedziny naszych nauk w szczególności technicznych — mają poważne osiągnięcia i dojrzejają do

wykonania zadań postawionych przez państwo.

Ci wszyscy uczeni, którzy chcą iść i iść z życiem, którzy idą razem z masami ludowymi — widzą w codziennej współpracy, jakim szczeniakiem otaczana jest nauka i ludzie nauki przez masę ludową, przez robotników. Rozumienie tych przeobrażeń spowoduje szybszy i pełniejszy proces dalszego włączania się nauki w narodowe budownictwo.

OTO NAM CHODZI I O TO MUSI WALCZYĆ PRZED WSZYSTKIM SAMA NAUKA — PO PROSTU DLATEGO, ŻE TYLKO W POWIĄZANIU Z NURTEM NARODOWEGO ŻYCIA I JEGO POTRZEB JEST PRAWDZIWA NAUKA I DŹWIGNIA POSTĘPU OGÓLNOLUDZKIEGO.

I podobnie jak nauki techniczne mają poważne osiągnięcia, tak i nauki humanistyczne, o ile ten podział da się do końca przeprowadzić, a w szczególności ludzie opóźnionych u nas w rozwoju niektórych nauk humanistycznych muszą pamiętać, że socjalistyczne budownictwo to jest przede wszystkim, na gruncie społecznych przemian, budowa nowego człowieka nowej epoki, o nowej, socjalistycznej świadomości.

W tej dziedzinie proces przeobrażeń treści nauk humanistycznych, najbardziej obciążonych naciskiem reakcyjnej ideologii, jest znacznie powolniejszy.

Ocena tego stanu rzeczy jest zresztą także stosunkowo (Ciąg dalszy na stronie 2)

Przemysł wełniany wykonał z nadwyżką listopadowy plan produkcji

ŁÓDŹ. Listopad br. przyniósł dalsze poważne osiągnięcia załogom polskich fabryk przemysłu wełnianego. W miesiącu tym plan produkcji tkanin gotowych wykonany został w 104,9 proc. Plan produkcji tkanin surowych wykazuje przekroczenie planu miesięcznego o 10,5 proc., a przedmiotowo wykonał plan produkcji w 107 proc.

Jednocześnie w listopadzie nastąpiła dalsza poprawa na odcinku jakości produkowanych tkanin. Przeciętą jakością wyrobów wełnianych osiągnięta wskaźnik ok. 90 proc. towarów pierwszego gatunku.

Duży wpływ na osiągnięcie tak dobrego wyniku miał zainicjowany przez tkaczy bielskich ogólnokrajowy konkurs zespołów najwyższej jakości, którego etap wstępny rozpoczął się w dniu 1 listopada br. W dalszym ciągu rozwija się również ruch współzawodnictwa pracy, zarówno indywidualny, jak i zespołowy.

Spośród załóg fabrycznych najlepsze wyniki uzyskali robotnicy Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego im. N. Barlickiego w Łodzi.

Dary Wojska Polskiego dla Generalissimusa Stalina

WARSZAWA. W 70 rocznicę urodzin Wojsko Polskie ofiarowuje Generalissimosowi Józefowi Stalinowi gąbłkę, zawierającą zabytkową broń. Dar ten jest wyrazem gorących uczuć miłości i hołdu żołnierzy ludowego Wojska Polskiego dla Generalissimusa Stalina.

Podstawa gąbłoty wykonana jest z brązu. Cała konstrukcja opiera się na czterech zębatych kołach i snopach zboża z brązu, symbolizujących sojusznictwo robotniczo-rolnicze. Wewnątrz gąbłoty znajduje się 20 okazów zabytkowej broni palnej, lontowej, skałkowej i kapiszonowej.

wykonując miesięczny plan produkcji tkanin gotowych w 136,9 proc.

Energetyka wykonała plan 3-letni

WARSZAWA. Do dnia 12 bm. tj. na 19 dni przed terminem zakłady wytwórcze, podległe centralnemu zarządowi energetyki, wykonały 3-letni globalny plan produkcji.

Pracownicy energetyki zobowiązali się do końca br. przekroczyć plan 3-letni o 3 proc.

W zjednoczeniu klasy robotniczej widzą chłopci konsolidację mas pracujących wokół swej awangardy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

List WKW Zjednoczonego Stron. Ludowego do KW PZPR

DO
KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU

Rok temu Polska Klasa Robotnicza dokonała na Kongresie w Warszawie historycznego dzieła zjednoczenia ruchu robotniczego w jedną partię, uzbrojoną w niezwykły oręż marksizmu-leninizmu — w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

W pierwszej rocznicę Zjednoczenia masy chłopów mało i średniorolnych, zrzeszonych w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, przesyłają Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej gorące, braterskie pozdrowienia.

W Zjednoczeniu klasy robotniczej widzą chłopci wielkopolski konsolidację mas pracujących wokół swej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, gwarantując zwycięskiej walce o trwały pokój i dobrobyt ludzi pracy w mieście i na wsi, o przebudowę społeczną i gospodarczą Polski Ludowej w kierunku usunięcia wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka.

Za Waszym przykładem masy chłopów mało i średniorolnych dokonały Zjednoczenia obu Stronnictw Ludowych, którego celem jest dalsze pogłębianie sojuszu robotniczo-chłopskiego na drodze do pełnej konsolidacji ludu pracującego miast i wsi, do Polski Socjalistycznej.

I sekretarz WKW ZSL Przewodniczący WKW ZSL
A. Kujawa A. Kita

Wyjazd delegacji polskiej do Moskwy na uroczystości ku czci 70-lecia urodzin Tow. J. Stalina

WARSZAWA (PAP.) W dn. 17 bm. udała się do Moskwy delegacja polska na uroczystości, związane z obchodem 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Na czele delegacji stoi członek Rady Państwa, członek Biura Politycznego PZPR, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Franciszek Jóźwiak - Witold.

W skład delegacji wchodzi: wicemin. obrony narodowej gen. broni St. Popławski, minister Wincenty Baranowski — wiceprezes ZSL, rektor Uniwersytetu Łódzkiego — prof. dr Józef Chałasiński oraz przodownicy pracy: znany racjonalizator — Stefan Matela z Zakładów im. Stalina w Poznaniu, Bronisława Borecka z PZPB nr 3 w Łodzi, Szczepan Bartyka, robotnik budowlany z Warszawy oraz Regina Mazur — chłopka z

pow. otawskiego, woj. wrocławskiego.

Z ramienia Komitetu Centralnego PZPR zegnali odjeżdżającą delegację tow. T. Feder i T. Daniszewski.

Na dworcu obecny był ambasador ZSRR — W. Lebediew.

Delegacja wiezie ze sobą dar Komitetu Centralnego PZPR dla Generalissimusa Stalina w postaci odnalezionych niedawno oryginalnych dokumentów, dotyczących pobytu Lenina w Krakowie i w Poroninie, a także jego aresztowania w 1914 roku.

Generalissimus Stalin przyjął premiera Mao-Tse-Tunga

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, w dniu 16 grudnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął przewodniczącego Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Mao-Tse-Tunga. W czasie przyjęcia obecni byli: wicepremierzy Mołotow, Malenkow i Bułganin oraz minister spraw zagranicznych Wyszynski.

Nowy rekord wydobycia węgla ustanowiła brygada St. Magier

WAŁBRZYCH. Realizując zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, brygada Stanisława Magiera z kopalni „Bolesław Chrobry” wykonała swój miesięczny plan wydobycia w dniu 14 bm. tj. na 6 dni przed terminem zobowiązań.

W ostatnim dniu wykonania normy miesięcznej, tj. 14 bm. brygada Magiera ustanowiła nowy polski rekord wydobycia węgla, dając 259 t węgla, tj. wykonując normę w 440 proc. Ogółem w ciągu minionych 14 dni brygada wyrobiła 220,7 proc. normy.

Delegacja czechosłowacka udająca się na uroczystości 70-lecia urodzin J. Stalina przejechała przez Warszawę w drodze do Moskwy

WARSZAWA. W dniu 17 bm. przejechała przez Warszawę delegacja czechosłowacka, udająca się do Moskwy na uroczystości związane z 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. W skład delegacji wchodzi: wicepremier rządu czechosłowackiego Siroky, minister obrony narodowej gen. Svoboda i inni.

Na dworcu w Warszawie powitał przejeżdżającą delegację podsekretarz stanu, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych prof. St. Leszczycki, gen.

Siciński z ramienia Min. Obrony Narodowej oraz dyr. Filipowicz i dyr. Adamowicz z prezydium Rady Ministrów. Obecni byli również ambasador Republiki Czechosłowackiej Piezł wraz z członkami ambasady.

Pociąg z darami spoleczeństwa niemieckiego dla Generalissimusa STALINA wyruszył do Moskwy

BERLIN (PAP). Z Berlina wyjechał do Moskwy specjalny pociąg, wiozący dary od społeczeństwa niemieckiego dla Generalissimusa Stalina. Pociąg zawierał niezliczoną ilość upominków pochodzących zarówno od organizacji i związków, jak i od indywidualnych ofiarodawców. Dary od robotników Zachodnich Niemiec umieszczono w 20 wielkich skrzyniach.

Na adres, dostojnego solenizanta przesłano również kilkadziesiąt tysięcy listów, w tym 25 tysięcy z gratulacjami od robotników Zagłębia Ruhry.

Wznowienie Goebbelsowskiego dziennika w Bawarii

BERLIN (TELEPRESS). Goebbelsowski dziennik „Der Angriff” ukazuje się ponownie w mieście Rosenheim (Bawaria) pod nieco tylko zmienioną nazwą — „Freier Angriff”.

Wydawcy tego pisma twierdzą, że pismo to jest trybuną „niezależnych sił”. Wystarczy jednak przeczytać jeden egzemplarz tego pisma, aby przekonać się o jego całkowicie faszystowskim zabarwieniu.

Delegacja polska na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ powróciła do Warszawy

WARSZAWA. W sobotę dnia 17 bm. powróciła do Warszawy delegacja polska na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ z sekretarzem generalnym MSZ, ambasadorem Wierzbowskim na czele. Przybyła delegację powitał na dworcu: podsekretarz

stanu, kierownik M. S. Z. prof. St. Leszczycki w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa. Na dworcu obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie.

Źródło dyrektyw dla działalności szpiegowskiej

niedobitków podziemia i szumowin hitlerowskich znajdowało się w gabinetach francuskich dyplomatów Drugi dzień procesu we Wrocławiu

WROCŁAW. W drugim dniu procesu wywiadu francuskiego przed Wojewódzkim Sądem Rejonowym we Wrocławiu oskarżona Yvonne Bassaler zdemaskowała podwójny charakter działalności dyplomatów francuskich w Polsce. Oskarżona wskazała, że „nieoficjalna” czynnością francuskiej służby dyplomatycznej i konsularnej w Polsce było szpiegostwo, uprawiane pod osłoną przywilejów eksterytorialności. Również i b. członek nielegalnej organizacji WIN Jan Kubisiak zeznał w 2 dniu rozprawy. Kubisiak, przyznał się w całej rozciągłości do winy i szczegółowo wyjaśnił swą działalność szpiegowską na terenie województwa wrocławskiego, krakowskiego i śląsko-dąbrowskiego. Oskarżony podał, że kontakt z wywiadem francuskim na terenie Polski, nawiązał za pośrednictwem Jatożyskiego, który polecił mu sporządzenie planów pewnego lotniska a następnie rozpracowanie obiektów wojskowych i przemysłowych na terenie Wrocławia.

Kubisiak zeznał, że w celu wykonania swych zadań szpiegowskich wyjeżdżał często na teren. Przewodniczący: Komu podlegał oskarżony w wywiadzie po wyjeździe Jatożyskiego.

Kubisiak: Z końcem roku 1947 szefem wywiadu na terenie Wrocławia została Yvonne Bassaler. Odtąd przekazywałem jej wszystkie materiały i spełniałem jej wszystkie polecenia.

Przewodniczący: poleca natychmiast przelożyć zeznanie Kubisiaka na język francuski w celu udostępnienia tego fragmentu oskarżonej Bassaler. Wysłuchawszy przekładu Yvonne Bassaler oświadcza: „Tak, to jest zgodne z prawdą”.

Omawiając swą działalność w służbie wywiadu francuskiego Kubisiak podał, że na polecenie Jatożyskiego starał się o informatora w przemyśle, który dostarczałby stałych informacji o charakterze transportów kolejowych idących przez miasto. Również i Bassaler interesowała się transportem kolejowym — szczególnie na terenie województwa krakowskiego.

„Od października 1948 r.

— zeznaje dalej oskarżony — wywiadem francuskim kierował De Mere. Zbierałem dla niego dane o podobnym charakterze jak te, które dostarczałem Jatożyskiemu, tyle tylko, że chodziło teraz o dokładniejsze rozpracowywanie obiektów wojskowych i przemysłowych.

Instrukcje od De Mere otrzymywałem z ambasady w Warszawie za pośrednictwem Yvonne Bassaler, której też przekazywałem moje raporty, wysyłane później pocztą dyplomatyczną do Warszawy”.

Oskarżony podaje, że w styczniu 1949 wezwany został przez De Mere do Warszawy, gdzie stawiał się u wicekonsula Georges Estrade, a następnie udał się do ambasady.

Przewodniczący: Jakiego rodzaju polecenia otrzymał wówczas oskarżony od De Mere?

Kubisiak: De Mere kazał mi zbierać dane, dotyczące kompanii akademickich oraz naglił abym dostarczył mu informacji co do rozmieszczenia wojsk na Dolnym Śląsku.

Oskarżony zeznaje dalej, że poza informacjami gospodarczymi oraz wojskowymi zbierał również dane z życia politycznego Polski. De Mere kazał mu sondażować opinie jego znajomych należących do partii politycznych, a także wykonywać przygodnych rozmówców jako informatorów. Kubisiak gromadził również okólniki oraz broszury przeznaczone do wewnętrznego użytku partyjnego. Kubisiak zeznał także, że działalność band UPA była przedmiotem żywego zainteresowania wywiadu francuskiego w Polsce.

Przewodniczący: Jak był zdaniem oskarżonego, cel zbierania tych wszystkich wiadomości?

Oskarżony: Oni chcieli się zorientować jak przedstawia się siła produkcyjna państwa polskiego, obronność Polski oraz czy Polacy są w stanie zagospodarować Ziemię Odzyskaną.

Przewodniczący: Czy oskarżony należał do jakiejś organizacji nielegalnej po wyzwoleniu?

Kubisiak: Po odzyskaniu niepodległości, kiedy moja siostra została zwerbowana do nielegalnej pracy w or-

ganizacji WIN, ja pomagałem jej przekazywać gromadzone przez nią materiały na punkt kontaktowy. Kolportowałem również nielegalne pisma WIN-u.

Prokurator: Czy oskarżony pracował w konspiracji podczas okupacji niemieckiej?

Kubisiak: Nie, do konspiracji przystąpiłem dopiero po wyzwoleniu.

Kubisiak oświadczył dalej, że w wywiadzie francuskim otrzymywał stałe wynagrodzenie miesięczne, a także rozpoznal wśród dowodów rzeczowych instrukcje szpiegowskie, jakie otrzymywał od De Mere za pośrednictwem oskarżonej Bassaler.

Instrukcje te zawierają kompletne zlecenia w zakresie wywiadu wojskowego,

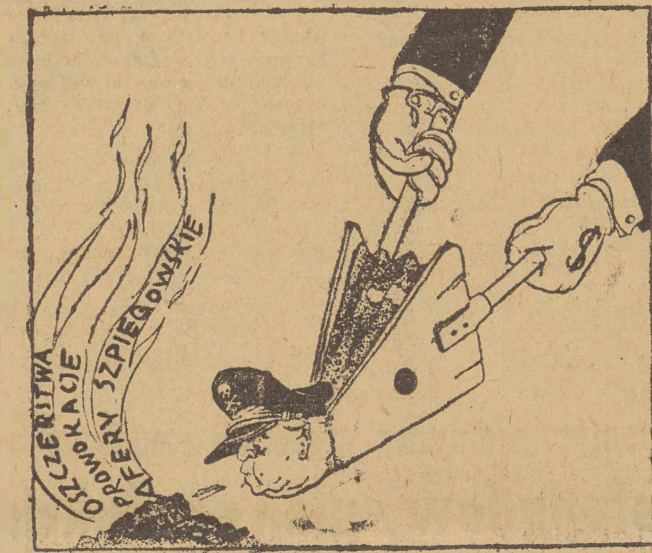
gospodarczego i politycznego. Oskarżony stwierdza, że instrukcje te własnoręcznie przepisywał.

Przewodniczący (do oskarżonej Bassaler): Co oskarżona zrobiła z oryginałem tej instrukcji?

Yvonne Bassaler: Spaliłam.

Kubisiak rozpoznal wśród dowodów rzeczowych swój pistolet, który posiadał nielegalnie. Na pytanie obrońcy, który chciał ustalić, dlaczego oskarżony jako jedyny Polak stanął w tej sprawie przed sądem, Kubisiak przyznał, że do współpracy z wywiadem pchnęła go chęć wysokich zarobków. Uważa, że głównymi inspiratorami jego przestępczej działalności byli Jatożyski, De Mere, Bassaler i inne osoby z francuskiej sieci wywiadu, ponieważ

(Ciąg dalszy na stronie 3)



Posiuzne narzędzie

W najściślejszej łączności z masami ludowymi budować będziemy w Polsce socjalizm

(Dokończenie ze strony 1)

nikła moc nacjów i wyróżnień, na jakie zasługiwała ta dziedzina.

Świadczy to o konieczności podjęcia zdecydowanej ofensywy ideologicznej, walki z zastojem w tych dziedzinach, ze skostnieniem metodologicznym, z rutyną, ze wstecznymi teoriami, z obskurantyzmem, walki o najwzrosty, godny postępowych tradycji poziom nauki polskiej, poprzez gruntowne poznanie przez uczonych polskich teorii materializmu dialektycznego i historycznego, poprzez stosowanie jej w dziedzinie własnych badań naukowych, poprzez przyspieszenie tak owocnie rozpoczętego procesu zainicjowania się z dorobkiem nauki radzieckiej.

Poważne zadania stoją więc przed polską nauką.

POWIEKSZENIE DOROBKU, już osiągniętego, dzięki możliwościom rozwojowym, jakie nauka polska ma w państwie ludowym.

NADROBIENIE OPÓŹNIENIA całego szeregu dziedzin przez ścisłejsze ich powiązanie z najszybszym pojętym budownictwem socjalistycznym, — z państwem ludowym, z życiem narodu.

ZWALCZENIE WYPEŁWA JĄCEGO m. in. z kompleksu niższości wobec rzekomej wyższości nauk zachodniej **KOSMOPOLITYZMU** — po to, aby poprzez przyswojenie sobie radzieckiego, socjalistycznego budownictwa wynikającego dorobku metodologicznego, organizacyjnego i naukowego — móc wysoko podnieść sztandar polskiej nauki — i uczynić z niej motor rozwoju wojowy polskiego narodu — w planie 6-letnim i uczynić z niej cenny i dumny wkład do międzynarodowego socjalistycznego dorobku nauki, która wspiera siłę obozu pokoju

i postępu — czyli buduje przyszłość.

Składając na progu planu 6-letniego te życzenia obywatelom reprezentującym tutaj polską naukę — wyrażam w imieniu Rządu najgłębsze przekonanie, że zwiększony wysiłek organizacyjny, ideologiczny i naukowy niewątpliwie sprawi, że nauka polska, wytyczając sobie na mającym się odbyć Kongresie Nauki dumne zadania, w planie 6-letnim, nadrobi opóźnienia, zbuduje fundamenty socjalistycznej nauki i razem z masami ludowymi, w najściślejszej z nimi łączności, — budować będzie w Polsce socjalistyczny ustrój.

Z kolei nastąpił akt wręczenia nagród, które otrzymali:

I NAGRODA:

Inż. R. Cebertowicz, prof. Politechniki Gdańskiej — za opracowanie metod umacniania gruntu na drodze elektrosmotycznej; dr J. Dembowski, prof. U. L. dyrektor Instytutu Biologii doświadczalnej, im. Nenckiego — za całokształt działalności naukowej; inż. T. Hobler — za wynalazki i patenty z dziedziny produkcji związków azotowych; dr inż. T. M. Huber, prof. Politechniki Gdańskiej — za całokształt działalności; dr. R. Kozłowski, prof. Uniw. Warszawskiego — za dzieło „Graspolity i parę nowych grup zwierzęcych trzeciorzędu polskiego”; dr inż. A. Krupkowski, prof. Akademii Górniczo-Hutniczej za całokształt prac w dziedzinie metalurgii; dr B. Nowakowski, rektor Akademii Lekarskiej w Bytomiu — za całokształt prac w dziedzinie higieny pracy i medycyny zawodowej; dr W. Sierpiński, prof. Uniwersytetu Warszawskiego — za całokształt pracy; dr W. Szafer, prof. U. J. — za całokształt pracy w dziedzinie botaniki i paleobotaniki; dr inż. F. K. Szelański, prof. Politechniki Warszaw-

Z całego świata napływają nieprzerwanie wiadomości o przygotowaniach do obchodu dnia urodzin genialnego Wodza obozu postępu i pokoju — Józefa Stalina.

Masy pracujące Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej osiągnęły nowe wspaniałe sukcesy produkcyjne w wielkim entuzjastycznym współzawodnictwie pracy, podjętym ku czci Wielkiego Jubileata. Ze wszystkich stron płyną podarunki urodzinowe dla Stalina, będące wyrazem gorącej miłości i uwielbienia ludów młujących pokój dla Wielkiego Wodza Państwa Radzieckiego.

WĘGRY:

Młodzieżowa brygada, zatrudniona w jednym z przedsięwzięć przemysłu włókienniczego w liście skierowanym do sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących wicepremiera Rakosi, pisze między in.:

„Wielkiemu Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy wszystko. Jesteśmy wdzięczni Stalinowi, że możemy w kraju naszym budować socjalizm, Pragnąc uczcić dzień 21 grudnia, podejmujemy nowe zobowiązania produkcyjne, które wykonamy na ten historyczny dzień.

RUMUNIA:

Do Moskwy wyruszył z Bukaresztu specjalny pociąg z darami rumuńskich mas pracujących dla Józefa Stalina. Odjeżdżająca delegacja żegnał na dworcu członkowie rządu oraz ambasador radziecki Kawtaradze. W swym przemówieniu premier Groza pod-

kreślił, że podarunki stanowią dowód przywiązania narodu rumuńskiego do przywódcy obozu pokoju i całej postępowej ludzkości.

AUSTRIA:

Do Moskwy udała się na uroczystości związane z 70-leciem urodzin Generalissimusa Stalina, 7-osobowa delegacja Austriackiej Partii Komunistycznej.

Delegacja wiezie ze sobą liczne podarki, będące wyrazem miłości mas pracujących Austrii dla wielkiego Wodza klasy robotniczej całego świata.

FINLANDIA:

W związku z zbliżającym się 70-leciem urodzin Józefa Stalina dziennik „Tuokansan Sanomat” zamieszcza od kilku dni wyjątki z przemówień i prac Józefa Stalina, poświęcone walce o pokój i najważniejszym zagadnieniom polityki Związku Radzieckiego.

Zgromadzenie Narodowe Bułgarii odrzuciło prośbę o ułaskawienie Trajco Kostowa Wyrok wykonano

SOFIA (PAP). Skazany przez Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej na karę śmierci zdrajca stanu i szpieg — Trajco Kostow — skierował do prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego prośbę o ułaskawienie, w której pisał m. in.:

„Przyznaję się do winy w całej rozciągłości i potwier-

dzam wszystkie swe zeznania, które złożyłem w toku śledztwa. Zrozumiałem niesłuszność mego postępowania na rozprawie przed Sądem Najwyższym, które mołoby przynieść szkodę Bułgarskiej Republice Ludowej i wyrażam szczerą żal z powodu swego postępowania, które było wynikiem wysokiego stanu napięcia nerwowego i przejawem chorobliwej ambicji inteligentycznej. Wyrażając żal i skruchę w związku z dokonanymi przeze mnie, jako wicepremiera i przewodniczącego komitetu do spraw ekonomicznych i finansowych, przestępstwami, godzącymi w dobro Bułgarii oraz w jej przyjazne stosunki z ZSRR i krajami demokracji ludowej, — proszę, o ile to jest możliwe, o uchwienie wyroku śmierci i zamiarę wymierzonej mi kary na dożywotnie więzienie.

Wyrok Sądu Najwyższego uważam za absolutnie słuszny i odpowiadający interesom pokojowego rozwoju Bułgarii, interesom walki przeciwko imperializmowi anglo-amerykańskiemu i zakusom jego agentów — Tito i jego klik, zdrajców socjalizmu — przetrwaniu terytorialnej integralności i suwerenności Bułgarii.

Prezydium wielkiego Zgromadzenia Narodowego na posiedzeniu w dniu 16 bm. postanowiło:

Prośbę Trajco Kostowa o ułaskawienie odrzucić z braku motywów przemawiających za złagodzeniem kary.

Wyrok w stosunku do zdrajcy stanu i szpiega Trajco Kostowa wykonany został w placetku, 16 grudnia 1949 roku.

Wzrost produkcji we wschodnim sektorze Berlina

BERLIN (Telepress). Na konferencji gospodarczej odbytej w dniu wczorajszym, Bruno Baum doradca ekonomiczny magistratu Berlina, oświadczył, iż zakłady energetyczne w radzieckim sektorze Berlina zdwoją swą produkcję w pierwszym kwartale roku przyszłego, w porównaniu z odpowiadającym kwartałem roku bieżącego. Produkcja przemysłu chemicznego wzrosła o 100 procent, zaś produkcja materiałów budowlanych o 200 procent. Całkowita produkcja przemysłowa w radzieckim sektorze Berlina powiększyć się ma o 30 procent.

Prowincja Yunan i Sikang poddały się pod rozkazy Armii Ludowej

PEKIN (Telepress). Wypowiedzenie posłuszeństwa Kuomintangowi przez dwie dalsze prowincje Chin, kładzie faktycznie kres władzy Kuomintangu na kontynencie chińskim, uniemożliwiając jednocześnie wszelki opór wobec wojsk ludowych.

Jak donosi Agencja Nowych Chin, gubernator prowincji Yunan, Lu Han, wydał w Kunmin, oświadczenie, w którym zrywa stosunki z Kuomintangiem, powadamiając jednocześnie, że przejmuje administrację prowincji w imieniu Armii Ludowej.

Zwyżka cen stali w USA

NOWY JORK (PAP). Największy koncern stalowy U. S. A. — United States Steel ogłosił podwyżkę cen stali o 4 dolary na tonie. Zwiększy to olbrzymie zyski tego koncernu o 60 do 80 milionów dolarów rocznie. Podwyżkę cen stali ogłosiło również szereg mniejszych firm przemysłu stalowego.

zwolenia. Prowincja Yunan obfitująca w złoża cyny, graniczy z Wietnamiem i Burmą.

W analogiczny sposób postąpił Lu Wen Hwai, gubernator prowincji Sikang oraz zastępcy dowódców kuomintangowskiego sztabu generalnego w południowo-zachodnich Chinach. Wydane przez nich wspólne oświadczenie wita z radością zbliżającą się Armii Ludową, zobowiązując się do udzielenia jej wszelkiej pomocy w oczyszczeniu z niedobitków kuomintangowskich prowincji Sikang i Szechuan.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi o zajęciu miasta Czen-Nan-Kwan, leżącego na granicy Wietnamu. Miasto to zostało wyzwolone przez kolumnę wojskową, która przeszła w błyskawicznym marszu z zachodniej części prowincji Kwantung. Kolumna ta przebyła w ciągu ostatnich 3 dni 150 km. W czasie walk w pobliżu granicy Wietnamu wojska ludowe rozbiły 33 dywizję kuomintangowską.

Metalowcy zielonogórscy obradują nad ulepszeniem ruchu współzawodnictwa

W sali Domu Kultury Robotniczej przy ulicy Jedność Robotnicza w Zielonej Górze odbyła się konferencja robotnicza z udziałem przewodniczących Rad Zakładowych i Komitetów Współzawodnictwa Pracy referentów współzawodnictwa, nowatorów i racjonalizatorów z „Zastalu”, Zgrzeblarek i Odlewni.

Konferencję zabrał przewodniczący Okr. Zw. Zaw. Metalowców tow. Wróbel, wygłaszając referat, w którym nawiązywał do konferencji oraz omówił zadania zakładów pracy w planie 6-letnim.

W dyskusji nad referatem tow. Kubiak z „Zastalu” zapelował do Zw. Zaw., by te wpłynęły na inteligencję techniczną, aby wzięła masowy udział w współzawodnictwie. Należy również podnieść dyscyplinę pracy, gdyż za dużo jest opuszczonych dniówek, a także trzeba przeprowadzić poprawki w organizacji współzawodnictwa oraz wciągnąć do niego grupy brigadowe i wydział administracyjny.

Tow. Żmudziński z Zgrzeblarek skrytykował dyrekcję, która nie przykłada wagi do współzawodnictwa. Dużą przeszkodą w kolektywnej pracy jest biuro techniczne, które nie podąża za pracą robotnika. Dyrektor techniczny nie zaplanował na czas pracy, w związku z tym są wypadki, że nie ma pracy dla ludzi. Wszystko to hamuje rozwój współzawodnictwa.

Źródło dyrektyw dla działalności szpiegowskiej znajdowało się w gabinetach dyplomatów francuskich

(Dokończenie ze strony 2) oskarżony utrzymuje, że praca w wywiadzie stanowiła „błąd w jego życiu”, obrońca zapytuje dlaczego Kubiśiak nie wycofał się z tej działalności.

Oskarżony: De Mere wykorzystywał moje ciężkie położenie materialne, groząc, że moja siostra straciłaby pracę w konsulacie, jeżeli ja zerwę współpracę z nim.

Po półgodzinnej rozprawie przy drzwiach zamkniętych, sąd wezwał do składania zeznań 29-letnią Yvonne Bassaler, która zeznawała w języku francuskim ze spokojem i opanowaniem. Odmówiła ona odpowiedzi na pewne pytania, które jak się wydaje — uważała za tajemnicę służbową agenta wywiadu.

Zapytana następnie czy przyznaje się do winy, Yvonne Bassaler odpowiedziała: „Tak jest”.

Stwierdziła ona, że do Polski wysłana została przez francuską służbę wywiadu, ale uchyliła się od odpowiedzi na pytanie, jak się konkretnie nazywa ta instytucja oraz jakiemu podlega ministerstwu. W Polsce — mówi Bassaler — zostałam sekretarką Jąłoszyńskiego, szefa wywiadu francuskiego na terenie Dolnego Śląska, do którego skierował mnie zastępca attaché wojskowego ambasady francuskiej w Warszawie major Humm.

Przew.: Jak było nieoficjalnie stanowisko majora Humm?

Bassaler: Był on szefem wywiadu francuskiego na całą Polskę.

Przew.: Czy attaché wojskowy ambasady francuskiej w Warszawie gen. Tessier zdecydował o wysłaniu oskarżonej do Polski?

Bassaler: On znał tych oficerów, od których to zależało. Yvonne Bassaler zeznała następnie, że zastawia sekretarką konsula francuskiego we Wrocławiu, pobierała stałe wynagrodzenie miesięczne w wys. 90 tys. zł.

pobierają premie za rysunki a robotnik, który w praktyce ulepszył i wykonał powierzoną pracę, premii nie otrzymał.

Inż. Żurawski z Odlewni poruszył sprawę niedokładnie podanych temu zakładowi modeli przez Fabrykę Zgrzeblarek, co przyczyniło się do złego wykonania powierzonych prac, narażając Odlewnię na stratę czasu i szkody materialne.

Tow. Madziar z Zw. Zaw. Metalowców podał wniosek, aby zwrócić się listownie do tow. Walaszczyka w sprawie zaznajomienia się bliżej z nowym systemem oszczędzania w ruchu racjonalizatorskim. Wniosek tow. Madziarza przyjęty został jednogłośnie.

Tow. Wróbel podał wniosek, aby zorganizować w dniu 18 bm. ogólną akademię dla wszystkich pracowników i ich rodzin ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin tow. Stalina. Organizację akademii powierzone referentowi kulturalno-oświatowemu tow. Madziarzowi. (Md)

Kępiński świat pracy uczcił 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina

Dnia 15. 12. 49 r. w sali kinowej od pociągu pośpiesznego i doczepienie go do pociągu osobowego. Rezultatem tego była przeszło czterogodzina strata czasu. Drogowcy musieli znaleźć się w Warszawie o godzinie 8 rano, zajęli dopiero w południe. Na przyszłość zwracamy uwagę PKP, aby podobne niespodzianki nie spotykały wycieczkowiczów. (sk)

otworzył tow. Cichowlas — II sekretarz KP PZPR, który wygłosił referat nawiązujący do pracy i walki Wielkiego Wodza Proleta-

riatu tow. Stalina. Referat przyjęto burzliwymi oklaskami. Na zakończenie odśpiewano „Międzynarodówkę”.

Robotnicy Fabryki „Winiary” w 70 rocznicę urodzin Tow. Józefa Stalina

Z okazji 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza Międzynarodowego Proletaρίου, tow. Józefa Stalina, zarząd zakładowy z wyznaczenia „Winiary” p. z. p. w Winiarach koło Kalisza, powzięła następujące zobowiązania:

1. przez współzawodnictwo zwiększyć wydajność pracy,
2. rozłożyć opiekę nad Domem Dziecka w Tłokini pod Kaliszem;
3. przekształcić ideologicznie wszystkich członków Podstawowej Organizacji;

4. uaktywnić ich w pracy społeczno-politycznej i 5. rozciągnąć troskliwą opiekę nad Ośrodkiem Maszynowym w Żelazkowie koło Kalisza.

Ponadto postanowiono urządzić w dniu 21 grudnia br. uroczystą akademię oraz przybrać fabrykę w odświętne szaty.

K. Sadowski
korespondent zakładowy

Biurokraci się kłócą — a robotnik rolny czeka na pieniądze

W marcu br. administrator PGR Zespołu Czerwieńsk skierował robotnika rolnego ob. Karola Kuzłomko z PGR Świdnica do pracy w PGR Przytok Kisielin Nowy. Było to właśnie w okresie, kiedy władze okręgowe PGR nosiły się z zamiarem przyłączenia PGR Przytok do Zespołu Czerwieńsk.

Ob. Kuzłomko przepracował na tym majątku 2 miesiące i nie otrzymał za ten okres należnej mu ordynarii, która wynosi 90% otrzymanych poborów, tj. 184 kg żyta, 72 kg pszenicy, 36 kg jęczmienia, 6 metrów ziemiaków i 176 litrów mleka.

Należną mu zapłatę w gotówce ob. Kuzłomko otrzymał, natomiast sprawa wydania ordynarii pozostaje nadal niezadowolona. Administrato, w Kisielinie nie chce o tym słyszeć, a administrator w Czerwieńsku uparcie twierdzi, że Kuzłomko pracował w zespole Kisielin i tam muszę wydać mu zagwarantowane umową zbiorową produkty.

Robotnik Kuzłomko czeka i myślicy na wypłacenie ordynarii, często odwiedza inspektora pracy i Powiatową Radę Związków Zawodowych w Zielonej Górze która ograniczyła się do wydania polecenia administratorowi zespołu Czerwieńsk, aby sprawę tę załatwił w terminie do 5 grudnia br. Określony termin dawno już minął, a obywatele administratorzy nadal prowadzą zacięty spór o to, kto ma wydać zaległą ordynarię. (Sw)

Drogowcy PKP w Ostrowie — zwiedzili Warszawę

Terenowy Komitet Współzawodnictwa pracy razem z Komisją Organizacyjną Drogowców zorganizował ostatnio dla przodowników pracy i ich rodzin wycieczkę do Warszawy. Przewodnicy jechał specjalnym wagonem wycieczkowym.

W Warszawie zwiedzono Muzeum Narodowe, Trasę W—Z i Dom Centralny PZPR. Odbudowująca się w szybkim tempie Warszawa wzbudziła podziw wszystkich zwiedzających. Na drodze z Ostrowa do Warszawy wycieczkowiczów spotykała niezbyt miła niespodzianka. Z niewiadomych przyczyn dyżurny ruchu w Łodzi Kaliskiej zarządził odczepienie wagonu wyciecz-

3 uwagi pod adresem Zarządu Miejskiego w Obornikach

Pierwsza sprawa dotyczy robotu mieszkań. Nie wszyscy mieszkańcy miasta są poinformowani, że Oborniki otrzymały większe fundusze na remont

budynków mieszkalnych, które winny być w ramach F. G. M. wykorzystane do końca bieżącego roku. Wiadomo, że w Obornikach brak jest mieszkań. Niektórzy ludzie dzisiaj jeszcze mieszkają w wilgotnych suterenach i niezdrowych po prostu norach.

Mimo, że fundusze na polepszenie warunków mieszkaniowych są przyznane, to nie się w tym kierunku nie robi. Kto tu ponosi winę? Czy przedstawiciele społeczeństwa, zatrudnieni w Zarządzie Miejskim — Wydziale Powiatowym wiedzą, że rok 1949 kończy się, a kredytów niewykorzystanych nie przelewa się na rok następny? Najwyższy czas zarządzić temu niedbalstwu.

Druga sprawa dotyczy straganów handlowych. Długoletni zastulony sekretarz miejski, zwany popularnie chodzącym paragrafem, zna doskonale przepisy regulujące sprzedaż w straganach. Stragany mogą być ustawiane na rynku i na placach publicznych, nigdy jednak na chodnikach ulic, gdyż hamuje się tym samych ruch pieszki. Niestety ostatnio miało to miejsce w dniach od 7—11 bm.

Sprawy miejsca postojego straganów trzeba lepiej dopilnować — sekretarzu miejski!

Trzecia sprawa. Społeczeństwo obornickie zapytuje Zarząd Miejski w Obornikach, czy uważa on miasto Oborniki za przedmieście Poznania, czy Poznań za przedmieście Obornik, gdyż zdarza się często, że chcą załatwić sprawę urzędową w Zarządzie Miejskim w Obornikach jest się odsyłanym do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, który z kolei skierowuje znowuż petenta według kompetencji z powrotem do Zarządu Miejskiego w Obornikach.

ją się bogaci gospodarze, którzy bardzo niechętnie realizują wszystkie świadczenia, jakie z mocy prawa należą się chłopotliwym i dzielnym pracującym u bogaczy wiejskich.

WIECEJ TROSKI O ROBOTNIKÓW ROLNYCH
W większości mieszkań robotników rolnych w Porażynie i Sielniku braci drewnianych poddóg. Dzielci wciąż jeszcze muszą stapać po ceglach. Tak samo wie le pozostawia do zyczenia sprawa odświeżania mieszkań. Przecież o wapno i farby nie tak trudno. Robotnicy uskarżają się również na brak piwnic do ziemniaków. Jedyny wspólny piec chlebowy jeśli nie zostanie natychmiast wyremontowany, to niebawem się rozszypie. Zresztą znajduje się on zbyt blisko szopy i drewników krytych na dobiełek złego słońca. Również zaniedbane są ustępy. Do pompy mają robotnicy przeciętnie 100 m drogi. Wreszcie proszę robotnicy o łażnię i dzieciniec.



Czarnków

KOMBINACJE NIE POPLACAJA
W Planówce pow. czarnkowskiej Jąszyk Maksymilian posiadał przedmioty nabyte nielegalnie, które nie zgłosił w Urzędzie Likwidacyjnym. Sąd Grodzki w Czarnkowie zasądził Jąszyka na przepadek wymienionych ruchomości oraz na grzywnę 6 000 zł i ponoszenie kosztów sądowych w wysokości 800 zł. (J. K.)

Kalisz

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA
Robotnik R. Lisowski, zam. w Brudzewie prowadził traktor z przycepkami, zatrudnionymi na wozy szluzowe. Jadąc bez światła w godzinach wieczornych wjechał do rowu, na skutek czego traktor wywrócił się i przycięt robotnika Fr. Jastrzębskiego. Śmierć nastąpiła natychmiast. (K)

Kępno

GROMADY MIANOWICE, OLSZOWA I SWIBA SA JUŻ ZRADIOFONIZOWANE
Radiowezel Kępiński ukończył radiofonicznie gromad: Mianowice, Olszowa i Swiba. W gromadach tych założono punkty u każdego chłopca głosnik. Chłopcy wykazali dużo inicjatywy, pomagali pracownikom technicznym przy zakładaniu przewodów. W pracach szczególnie wyróżniła się grom. Swiba, gdzie chłopcy pomogli przy zwózce słupów oraz kopaniu dołów pod słupy. Młodzież gromady Swiby, a zwłaszcza ZMP-owcy dużo pomogli przy budowie linii radiofonicznej. W gromadach Mianowice, Olszowa i Swiba chłopcy słuchają już audycji radiowych i włączeni są do ogólnej linii Polskiego Radia. (gm)

NOWY INSPEKTOR SZKOLNY W KĘPNIE
Stanowisko inspektora szkolnego objął tow. Stasiński — kierownik Szkoły Podstawowej z Brałna. Były inspektor Wojciechowski został przeniesiony na stanowisko inspektora szkolnego do Zielonej Góry. Tow. Stasiński jest synem maiorowego chłopca i członkiem PZPR. (gm)

Nowy Tomyśl

Z DZIAŁALNOŚCI GM. KOM. KONTROLI SPOŁECZNEJ
Na polecenie Gminnej Rady Narodowej w Granowie skontrolowała Komisja Kontroli Społecznej warunki mieszkaniowe robotników rolnych w Kotołwie i Wońkach. Komisja w składowie ob. ob. Kluska, Migasa i Koguta stwierdziła, że w większości mieszkań zostały naprawione sufity, założono nowe podłogi i wyremontowano okna. Jedynym życzeniem robotników jest, aby we wszystkich domach zastąpili żelazne piece piecami kaflowymi. Poza tym wskazane jest zwiększenie liczby śmietników i ustępów. Odnosnie zespulu Kotówna podniosła Komisja z uznaniem działalność przedszkola, do którego uczęszcza 27 dzieci robotniczych. (s)

ZEBRANIE SŁUŻBY WIEJSKIEJ
Z inicjatywy ob. Pretslerowej odbyło się zebranie służby wiejskiej z całego powiatu. W dyskusji okazalo się, że jeszcze znajdu-

O'-orniki

POŁĄCZENIE CHÓRÓW OBORNICKICH
Ostatnio nastąpiło połączenie dwóch chórów obornickich — Zw. Zaw. Pracowników Instytutu Społecznych przy Ubezpieczalni Społecznej z chórem im. Bolesława Dembńskiego. Zjednoczony chór liczy obecnie 60 członków. Chór ten ćwiczy pod dyktando prof. Kowalczyka z razy w tygodniu po 2 godziny. Oficjalne połączenie zjednoczonych chórów nastąpi z początkiem stycznia 1950 roku.

Ostrów

KOMUNIKAT ZW. EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH
Zw. Emerytów Państwowych zawiadamia, że wkładki do legitymacji członkowskich upoważniające do zakupu towaru w spółdzielniach (Dom Towarowy itp.) należy odbierać u prezesa ZEP ob. Lejl, ul. Gen. Świerczewskiego 24a/8. Należy przedłożyć legitymację członkowską, dowód opłaty składek za grudzień i poświadczanie administracji domów, że zgłaszający się jest bez pracy.

ZEBRANIE CHÓRU „ECHO”
Chór męski „Echo” przy kole ZZZK II podaje swym członkom do wiadomości, że w poniedziałek dnia 19 bm. o godzinie 20.15, odbędzie się w auli Gimnazjum Męskiego zebranie miesięczne. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. (J. W.)

Zbąszyń

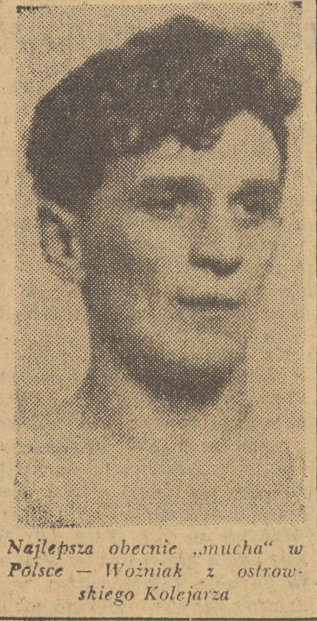
O REKONSTRUKCJĘ MUZEUM
Zbąszyńscy szczyli się kiedyś po siedmiomiesięcznym muzeum z regionalnymi ekspozycjami. Okupant zmienił niestety muzeum. Część ekspozycji jednakże została ocalała i znajduje się w Grodzisku. Szkoły powinny się ją sprawą zająć, śledząc braki do Zbąszyna, uzupełnić braki i na nowo zorganizować muzeum Ziemi Zbąszyńskiej. (b)

RADIO

Na dzień 19 grudnia 1949 roku
5.20 koncert dla świata pracy;
6.00 Streszczenie wiadomości porannych;
6.15 Koncert poranny;
6.45 Dziennik poranny;
7.10 Muzyka rozrywkowa;
12.04 Dziennik południowy oraz przegląd prasy stołecznej;
12.25 Fragmenty z op. „Halka” Moniuszki;
12.50 Przegląd prasy poznańskiej;
13.00 Muzyka popularna;
14.15 Muzyka ludowa;
15.15 Aria i pieśni kompozytorów rosyjskich;
16.00 Dzieńnik populudniowy;
16.20 Utwory muzyki rosyjskiej wykona Klara Kaufussówna (skrzypce);
Władysław Chomiak (baryton) Hieronim Szperka (akomp.)
17.00 Koncert ku uczczeniu 70 rocznicy Generalissimusa Józefa Stalina;
19.00 Audycja dla wsi;
20.00 Dzieńnik wieczorny;
20.40 Fragmenty z oper kompozytorów rosyjskich i radzieckich;
21.40 Muzyka;
21.45 Dziele życia Józefa Stalina;
23.00 Poznański dziennik wieczorny;
23.15 Tance i melodie słowiańskie;
23.00 Ostatnie wiadomości.

Wydawca R. S. W. „PRASA”
Główny redaktor: Czesław Grabowski
Redakcja: ul. Główna 10, Wrocław
Telefony: 10-10, 10-11
K-0755

Wozniak



Najlepsza obecnie „mucha” w Polsce — Wozniak z ostrowskiego Kolejarza

SPORT

70-rocznicę urodzin Generalissimusa Józefa Stalina

uczczą lekkoatleci zawodami:

reprezentacja Ligi LA — reprezentacja POZLA

Coraz częściej i żywy ostatnio staje się udział polskich sportowców w życiu ogólnopolskim. Dzięki Uchwale Biura Politycznego KC PZPR...

Po głośnym wezwaniu poznańskiej „Stali”, przybywało z dnia na dzień wiele nowych zobowiązań i wezwań.

W hołdzie wdzięczności i czel łączy się wraz z całym narodem również i polscy sportowcy.

Jednym z niezliczonych przykładów tego jest również poniedziałkowe wezwanie młodzieży poznańskiej Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej skierowane do POZLA

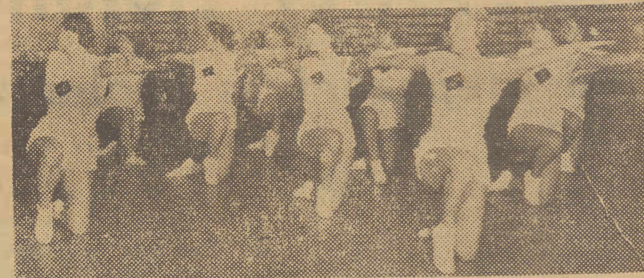
o uczczeniu dnia rocznicy urodzin Generalissimusa zawodami pomiędzy reprezentacjami POZLA i Ligi

Nie wątpimy, że spotkanie po-

wyższe dojdzie do skutku w dniu 21 bm, godz. 18 w hali Wojew. Ośr. K. F. w Poznaniu i w warunkach rozgrywek Ligi, tj. w konkurencjach: biegi — 80 m, 1.000 m, 80 m, pi 5x50 m waha...

Dalsze szczegóły zawodów, które udostępnił zostaną wszystkim miłośnikom sportu lekkoatletycznego podamy w numerach następnym.

Przyszłe instruktorki



Studentki poznańskiego Studium Wychowania Fizycznego przerabiają dokładnie ćwiczenia gimnastyczne, by w niedalekiej przyszłości zająć się pracą instruktorską wśród rosnących szeregów sportowców

Nowy etap pracy kół sportowych

Systematyczna planowa praca nad upowszechnieniem wychowania fizycznego i sportu wśród szerokich rzesz ludzi pracy w miastach opiera się na działalności kół sportowych przy zakładach przemysłowych, urzędach instytucjach i biurach.

W wyniku intensywnej pracy plan został wykonany i przekroczony. Również i plan na 1949 r. jest realizowany przedterminowo. I tak np. ZS „Związkowiec”, zamiast planowanych 100 kół sportowych, już obecnie uruchomił 246 ZS „Kolejarz” zamiast 50 — 126, ZS „Stal” zamiast 50 — 133 kół.

Temu ilościowo bardzo szybkiemu wzrostowi podstawowych ogniw kultury fizycznej nie zawsze jednak towarzyszyło pełne uaktywnienie kół, zwłaszcza w dziedzinie ideologicznej i kulturalno-oświatowej.

Na te braki i niedociągnięcia wskazała uchwała Biura Politycznego KC PZPR, a następnie — rezolucja ogólnokrajowej narady aktywistów sportu związkowego.

Od tego momentu rozpoczęła się szczególnie intensywna działalność, która zmierza do nasycenia pracy kół sportowych treścią, odpowiadającą założeniom sportu ludowego.

Na podstawie meldunków z zakładów pracy możemy stwierdzić, że działalność kół sportowych wkroczyła obecnie w nowy etap. Na etapie tym wielką rolę do odegrania mają koła sportowe wzorowo zorganizowane i intensywnie działające.

Coraz szersze też kręgi łączy obecnie rywalizacja między kółami sportowymi. Jest ona oparta na odmiennych zasadach, niż współzawodnictwo sportowców wyczynowych.

Współzawodnictwo sportowców wyczynowych, nie wykluczając bynajmniej zawodów i rozgrywek towarzyskich, rywalizacja polega głównie na zrzeszeniu możliwie największej liczby robotników i pracowników, na wzmacnianiu ich tężyzny fizycznej

Wszystko to stwarza pomyślne warunki dla dalszego usprawnienia pracy działających już kół sportowych i dla organizacji nowych. Celem tej pracy — jest pomnażanie sił budowlanych Polskiej Ludowej.

Wielki turniej ping-pongowy województwa poznańskiego o puchar „Gazety Poznańskiej”

Z pewnością wszyscy sportowcy województwa poznańskiego przyjmą z zainteresowaniem i radością wiadomość, że „Gazeta Poznańska” organizuje wspólnie z Okręgowym Związkiem Tenisa Stołowego, imprezę jakiej dotąd nie było: drużynowy turniej w pingpongu o puchar „Gazety Poznańskiej”.

Według przewidywanych planów pierwsze rundy tej wielkiej imprezy będą rozegrane w niżej podanych grupach, a finaliści będą walczyli w Poznaniu:

I grupa — Gorzów, Szamotuły, Międzybóże, Międzyzdrze, Oborniki, Śrem, Nowy Tomyl, Kostrzyn n. Odrą.

II grupa — Gniezno, Września, Znin, Kolo, Sroda, Wągrowiec.

III grupa — Zielona Gora, Leszno, Wolszyn, Rawicz, Kościan, Krotoszyn, Koźmin.

IV grupa — Ostrów Wlkp., Kalisz, Turek, Kępno, Jarocin, Pleszew, Gostyń.

V grupa — POZNAŃ. Zainteresowane kluby, zespoły i drużyny prosimy o śledzenie komunikatów, które będziemy podawać w miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia turnieju.

Sportowcy „Związkowca - Warty” podejmują apel ZKS „Stal”

W zrozumieniu wielkich i zaszczytnych zadań upowszechnienia kultury fizycznej, sportowcy ZKS „Związkowiec-Warta” (Poznań) na plenarnym zebraniu postanowili przyjąć wezwanie ZKS „Stal” (Poznań) i przystąpić do współzawodnictwa sportowego.

Uchwała Plenum ZG AZS

Plenum Zarządu Głównego Akademickiego Zrzeszenia Sportowego, obradujące w Warszawie, opierając się o uchwałę Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych, stawia dla całej organizacji następujące zadanie:

Wzmocnić i rozszerzyć ruch obrońców pokoju poprzez zdobycie dla naszej organizacji sportowej, jak najszerszych rzesz młodzieży studiującej która przez uprawianie ćwiczeń przyczyni się do umocnienia szerokiego, demokra-

tycznego frontu młodzieży polskiej i postępowej młodzieży całego świata.

Zarząd Główny AZS dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina podejmuje zobowiązanie jeszcze silniejszego, niż dotąd, zaktywizowania całej organizacji do prac na odcinku umasowienia sportu akademickiego przez utworzenie do końca lutego 1950 roku kół sportowych Zrzeszenia na każdym z Wydziałów Wyższych Uczelni w Polsce oraz, do zmobilizowania do udziału w wiosennych narodowych biegach na przełaj 20 tys. studentów.

Zarząd Główny AZS postanawia skierować w znacznym większym, niż dotychczas, stopniu pracę naszych ogniw terenowych na odcinek kół sportowych na Wydziałach i Uczelniach, aby stały się one potężną bazą powszechnego wychowania fizycznego na Wyższych Uczelniach oraz wzmocnić ruch zespołowego współzawodnictwa sportowego między Kółami i Sekcjami Klubów.

Rezolucja Biura Informacyjnego będzie w naszej pracy bodźcem do wzmocnienia wysiłków w pomnażaniu zdobywców na polu nauki, sportu i wychowania fizycznego — czytamy w zakończeniu zobowiązań.

Grzelak



Dorastający następca Franciszka Szymury słoczy rewanżowy mecz z Kolecką w ramach spotkania Kalisz — Ostrow, które odbędzie się o puchar „Gazety Poznańskiej” w Ostrowie, w drugiej połowie stycznia

Witold Majchrzycki

Napomnienie sekundanta

Protokół z zawodów bokserkich Stal (Wrocław) ca Związkowiec

Warta we Wrocławiu zawiera uchwałę, notatkę ze wadze lekkiej Ratajczak (W) walczący ze Szczepanem (S) otrzymał napomnienie za sekundanta.

Nie jest to pierwsze napomnienie w historii boks, które zawodnik otrzymał za swego sekundanta. Jest ono jednak charakterystyczne dlatego, że jest wynikiem swobodnej i najwięcej interpretacji przepisów regulaminu sportowego PZB.

Par. 36 tego regulaminu powiada między innymi: „Sekundantom nie wolno podczas walki dawać żadnych znaków, wskazywać lub w inny sposób dopomagać zawodnikom. Nieprzestrzeganie tego przepisu pociągnąć może za sobą dyskwalifikację wspomnianego zawodnika po 3 napomnieniach.”

Wydaje się więc, że wszystko było we Wrocławiu w porządku. Sekundant „Warty” zawinił, a zawodnik „Warty” został ukarany. Stwierdzić jednak należy, że w danym momencie sekundant nie udzielił żadnej pomocy swemu zawodnikowi, a tylko skrytykował sposób wypełniania funkcji sędziego, który nie reagował na szereg uderzeń barkiem („foal”), które Szczepan zadął Ratajczakowi.

Wstrzymując walkę i udzielając zawodnikowi napomnienia popelniał sędziego ringu spotkania we Wrocławiu dwie pomyłki regulaminowe.

Nie wolno mu było za tego rodzaju czyn sekundanta karać zawodnika. Mógł natomiast podać do protokołu zmianę w niewłaściwym zachowaniu się sekundanta w stosunku do jego osoby, a Wydział Sportowy PZB, jako że były to zawody międzynarodowe, miałby prawo nałoga kary w myśl par. 36 w formie: a) napomnienia, b) nagany, c) odebrania licencji.

2) Udzielił napomnienia, nie uprzedzając go ostrzeżeniem.

Wprawdzie sędziemu wolno pominąć ostrzeżenie i dać napomnienie sekundantowi i dlatego musi w zawodnika natychmiast (par. 40), ale tylko za poważne przewinienie grożące zdrowiu przeciwnika i mogące wpłynąć na rezultat walki. Taką jednak ewentualność nie wywołuje żadne przewinienie sekundanta i dlatego musi w pierwszej fazie wywołać zawsze reakcje w formie ostrzeżenia, które sekundanta zazwyczaj przerywa do porządku.

Na tym miejscu chciałbym wspomnieć, że w każdej z ośmiu walk drużynowych sędzia musi rozpocząć od udzielenia ostrzeżenia, jakkolwiek sekundant ostrzeżony w jednej walce jest w następnej tą samą osobą. Odpowiada bowiem za zachowanie się sekundanta zawodnik, a nie drużyna, do której walczący zawodnicy i sekundant należą.

Widzimy że notatka w protokole zawodów spotkania Stal—Warta jest wdzięcznym materiałem na zebrania dyskusyjne Wydziałów Spraw Sędziowskich poszczególnych OZB. Uczymy się bowiem na sprostowanych błędach swoich i obcych.

Bokserzy Wągrowca nie mają gdzie walczyć

Sekcja bokserka Związku Wągrowca napotyka w swej działalności na znaczne przeszkody. Tak się w Wągrowcu złożyło, że na 3 sale jedna tylko w Nowej Strzelnicy posiada odpowiedniej wielkości scenę, na której można umocować przeprosy ring i prowadzić normalne walki, które wygodnie obserwować może około 600 widzów.

Salą administruje Film Polski, który „niechętnie” odstępuje ją innym organizacjom, choćby na „kilka” godzin, by nie tracił seansu.

Poznańska pływalnia kryta przoduje:

- pod względem frekwencji
• masowej nauki pływania
• licznych zawodów

Do dyspozycji wszystkich obywateli miasta Poznania stoi wspaniała pływalnia letnia oraz, jedna z najpiękniejszych w Polsce — pływalnia kryta — zimowa.

Ponieważ pływalnia kryta przy ul. Wroneckiej jest wyjątkowo bardzo czynną „kuźnią zdrowia”, warto jej kilka słów poświęcić.

A więc przede wszystkim należy bez lojalnego patriotyzmu stwierdzić, że pływalnia poznańska jest przodującą w Polsce: pod względem frekwencji, masowej nauki pływania i przodującą z punktu widzenia popularności sportu pływackiego, a także w urządzaniu licznych zawodów pływackich.

CYFRY I PRZYKŁADY

Twierdzenie nasze poprzemy kilkoma cyframi i przykładami: W miesiącach zimowych 1946/47 r. pływalnię odwiedziło 45 474 osób, oprócz których w godzinach wieczornych trenowali na basenie zawodnicy trzech klubów.

W roku 1947/48 liczba ta wzrosła dwukrotnie. Pływalnię odwiedziło 92 299 osób, a godziny wieczorne zajęły cztery kluby, których ilość członków powiększyła się także dwukrotnie.

W roku ubiegłym został pobity rekord frekwencji wszystkich pływali w Polsce, nawet tych, które są czynne przez cały rok. W miesiącach zimowych przewinęło się przez basen przy ul. Wroneckiej 168 899 osób, nie licząc zawodników śledmiu sekcji pływackich, dla których czas wieczornych godzin treningowych zaczynał być zbyt skąpy.

MASOWE ODWIEDZINY Można się także spytać, jaki był rezultat tych masowych odwiedzin pływali w roku ubiegłym. Otóż po raz pierwszy w roku ubiegłym zaczęły pływali planowo odwiedzać uczniowie i uczennice szkół średnich i podstawowych. Przeprowadzono kursy pływania dla 90 organizacji społecznych, które zgłosiły na kursy pływackie 5.464 osób, pobierających naukę w 230 zespołach szkoleniowych. Z ogromnej tej liczby uczących się pływaców pojęło sztukę swobodnego poruszania się w wodzie 4.977 osób.

Cyfrы te są dokładnie i wymowne. Ale dlaczego poruszamy

dzisiaj te problemy? Bo liczba odwiedzających” pływalnię i uczących się pływaców wzrosła tak, jak w latach ubiegłych zawsze dwukrotnie, a liczba trenujących zawodników wzrosła dziesięciokrotnie. Oczywiście, że w tych warunkach zaczyna być na basenie bardzo ciasno — po prostu pływalnia jest przeciążona.

W chwili obecnej z pływali krytej korzystają pragną wszystkie szkoły podstawowe i średnie oraz wszystkie wyższe uczelnie miasta Poznania. W miesiącu bieżącym korzystają z pływali uczniowie 18 szkół podstawowych i 20 średnich, a Kuratorium przewiduje przeszkolenie wszystkich szkół podstawowych i średnich jeszcze w tym sezonie zimowym. Nie licząc zawodników klubów, pływalnię odwiedza codziennie 600 osób prywatnie, a 700 — w ramach kursów. Korzystają z niej także instytucje społeczne i koła sportowe: Ubezpieczalnia Społeczna, Poliklinika, T. P. D., sądownictwo, lecz nie zapominajmy, że na razie tych instytucji jest 15, a w najbliższym czasie, gdy sprawa kół w Zrzeszeniach zostanie dostatecznie opracowana, będzie ich dziesięć razy więcej.

KLUBY

W godzinach wieczornych zajmują pływalnię 9 klubów, a w najbliższym czasie będzie ich 12. Treningi są godzinne, a jeżeli się weźmie pod uwagę, że na ćwiczenia każdej sekcji przychodzi najmniej 60 zawodników, to łatwo sobie obliczyć, że w tych dwóch godzinach w tygodniu — trudno przeprowadzić wzorowy trening, z którego byłoby zawodnicy zadowoleni a z ich wyników opinia sportowa naszego kraju.

JAK TEMU ZARADZIĆ?

Nie jeden Czytelnik zapytał w tym miejscu: „Jak temu zaradzić?” — Istnieje proste wyjście z sytuacji: wybudować jeszcze jedną pływalnię. Pożądane obliczenia wykazują, że jeżeli by w pobliżu pływali wybudować tanim kosztem basen betonowy, to nie potrzebowałby on mieć nowej maszyny, bo maszyny i koły pływali poznańskiej są w stanie podjąć znacznie większą pracę, niż obecnie wykonują i mogą zasilać w ciepła wodę jeszcze jeden basen dodatkowy. Projekt ten jest realny. Dochody pływali wzrosłyby przez wybudowanie dodatkowego basenu niesłychanie, a koszty byłyby minimalne.

Aniela

we Francji zagra w reprezentacji polskich związków zawodowych



Sportowcy „Związkowca - Warty” podejmują apel ZKS „Stal”

W zrozumieniu wielkich i zaszczytnych zadań upowszechnienia kultury fizycznej, sportowcy ZKS „Związkowiec-Warta” (Poznań) na plenarnym zebraniu postanowili przyjąć wezwanie ZKS „Stal” (Poznań) i przystąpić do współzawodnictwa sportowego.